IX kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Etyki Poselskiej**
(nr 44)
z dnia 14 września 2022 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Etyki Poselskiej (nr 44)

14 września 2022 r.

Komisja Etyki Poselskiej, obradująca pod przewodnictwem posłów: **Moniki Falej (Lewica)**, przewodniczącej Komisji, oraz **Jana Łopaty (KP)**, zastępcy przewodniczącej Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– rozpatrzenie sprawy dotyczącej wpisu poseł Anny Kwiecień zamieszczonego w serwisie społecznościowym Twitter w dniu 3 lipca 2022 r., stanowiącego podstawę wniosku poseł Aleksandry Gajewskiej i posła Marcina Kierwińskiego z dnia 5 lipca 2022 r. – kontynuacja;

– rozpatrzenie sprawy dotyczącej incydentu z udziałem posła Franciszka Sterczewskiego w nocy z 27 na 28 czerwca 2022 r. w Poznaniu, stanowiącej podstawę wniosku posła Krzysztofa Sobolewskiego z dnia 6 lipca 2022 r. – kontynuacja;

– rozpatrzenie sprawy dotyczącej wypowiedzi posła Jarosława Kaczyńskiego podczas konferencji prasowej i spotkania z wyborcami we Włocławku w dniu 25 czerwca 2022 r., stanowiącej podstawę wniosków:
– poseł Katarzyny Kotuli z dnia 27 czerwca 2022 r.,
– poseł Anity Kucharskiej-Dziedzic z dnia 27 czerwca 2022 r.;

– ustalenie harmonogramu prac i omówienie zasad analizowania oświadczeń o stanie majątkowym posłów złożonych za rok 2021;

– zajęcie stanowiska w sprawach, które wpłynęły do Komisji.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Łukasz Andrzejczyk** i **Beata Maciak** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodnicząca poseł Monika Falej (Lewica):

Witam państwa bardzo serdecznie na posiedzeniu Komisji Etyki Poselskiej, witam panie posłanki i panów posłów, witam sekretariat, stwierdzam kworum. Wobec niewniesienia uwag do protokołu z poprzedniego posiedzenia Komisji protokół uważam za przyjęty.

Porządek dzienny posiedzenia otrzymaliście państwo w zawiadomieniach. Czy są uwagi do zaproponowanego porządku dziennego? Dziękuję, nie widzę. Nie usłyszałam uwag, a zatem porządek został przyjęty.

Przed przystąpieniem do realizacji porządku dziennego zgłaszam, w trybie art. 156 ust. 1 regulaminu Sejmu, wniosek o zamknięcie posiedzenia Komisji wraz z propozycją określenia osób, których udział w posiedzeniu Komisji jest niezbędny, tj. członków Komisji, zaproszonych posłów oraz pracowników Kancelarii Sejmu. Ta część posiedzenia, podczas której zapada postanowienie o zamknięciu posiedzenia, jest zamknięta. Czy jest ktoś przeciw? Nie widzę ani nie słyszę sprzeciwu, wniosek uważam za przyjęty.

Przystępujemy do rozpatrzenia pierwszego punktu porządku dziennego, czyli sprawy dotyczącej wpisu poseł Anny Kwiecień, zamieszczonego w serwisie społecznościowym Twitter w dniu 3 lipca 2022 r., stanowiącego podstawę wniosku poseł Aleksandry Gajewskiej i posła Marcina Kierwińskiego z dnia 5 lipca 2022 r. Przypominam, że kontynu-

ujemy rozpatrywanie tego wniosku. Proszę o zaproszenie pani posłanki, bo widzieliśmy, że już jest.

Poseł Anna Kwiecień (PiS) – spoza składu Komisji:
Dzień dobry państwu.

Przewodnicząca poseł Monika Falej (Lewica):
Dzień dobry, pani poseł, proszę zająć miejsce. Rozumiem, że wniosek, który wpłynął do Komisji jest pani znany.

Poseł Anna Kwiecień (PiS) – spoza składu Komisji:
Tak.

Przewodnicząca poseł Monika Falej (Lewica):
Prosimy zatem o ustosunkowanie się do wniesionego pisma.

Poseł Anna Kwiecień (PiS) – spoza składu Komisji:
Wysoka Komisjo, w tym wniosku jest, moim zdaniem, pewne przekłamanie, dlatego że jest powiedziane, że ja umieściłam – co by nie mówić – skandaliczny wpis, ale to było zaretwittowanie, czyli… Ja rozumiem to troszeczkę inaczej. Według mnie umieszczenie to jest stworzenie twitta czy też przygotowanie filmiku i wprowadzenie go do Twittera, natomiast fakt jest faktem, że ja zaretwittowałam. Wiem, że pani poseł też korzysta z Twittera i rozumie, rozumie to każdy kto korzysta z Twittera, że w takiej sytuacji z automatu taki twitt pojawia się na stronie osoby, która retwittuje.

Wpis i ten filmik były skandaliczne i nie mam co do tego żadnych wątpliwości. Żałuję, że zaretwittowałam. W momencie, kiedy dostałam informację, ponieważ zrobiłam to rano, wszystko jest do sprawdzenia… Prawdę mówiąc wdało się tutaj z mojej strony pewne niechlujstwo, po prostu nie przejrzałam… On już wtedy dość mocno hulał w sieci i widziałam, że trochę z automatu zaretwittowały go osoby, które bardzo często podają moje twitty, a ja podaję ich twitty.

W momencie, kiedy zorientowałam się co to za filmik, od razu cofnęłam to podanie. Cóż, jest mi przykro, że doszło do takiej sytuacji, żałuję, że tak się stało. Teraz staram się bardziej uważnie przeglądać to, co podaję, co retwittuję i to właściwie tyle… Bardzo mi przykro, nie powinno się to zdarzyć.

Przewodniczący poseł Jan Łopata (KP):
Bardzo dziękuję, pani poseł. Czy ktoś z członków Komisji chciałby zadać jakieś pytanie? Nie ma pytań, a więc dziękujemy, Komisja wysłuchała wyjaśnień. Życzymy dobrego dnia, do widzenia.

Proszę państwa, może uzgodnijmy teraz dalszą procedurę, jak będziemy postępować.

Poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (KO):
Zaczekajmy na powrót Moniki, a teraz rozpatrzmy pkt 4 i 5.

Przewodniczący poseł Jan Łopata (KP):
Jeśli taka jest państwa wola…

Poseł Jacek Świat (PiS):
To pan przewodniczący decyduje. Przewodnicząca jest zdaje się najbardziej zainteresowana, ale…

Przewodniczący poseł Jan Łopata (KP):
Dlaczego? Nie rozumiem.

Poseł Jacek Świat (PiS):
Jest nieobecna.

Przewodniczący poseł Jan Łopata (KP):
Ma w tej chwili wystąpienie na sali plenarnej.

Poseł Jacek Świat (PiS):
To w takim razie możemy albo zaczekać, albo to odłożyć.

Przewodniczący poseł Jan Łopata (KP):

Myślę, że rozpatrzymy to dzisiaj. Ponieważ w porządku jest kilka punktów, to sądzę, że przewodnicząca wróci i wtedy powrócimy do tematu. Przynajmniej tak zrozumiałem jej intencję.

Poseł Jacek Świat (PiS):

Ale w międzyczasie pracujemy?

Przewodniczący poseł Jan Łopata (KP):

Tak, oczywiście. Szanowni państwo, o ile dobrze zrozumiałem, nie ma sprzeciwu, żebyśmy przystąpili teraz do rozpatrzenia kolejnego punktu, a mianowicie do rozpatrzenia sprawy incydentu z udziałem posła Franciszka Sterczewskiego…

Poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (KO):

Nie, panie przewodniczący. Zajmijmy sią albo harmonogramem, albo zajęciem stanowisk wobec nowych wniosków.

Przewodniczący poseł Jan Łopata (KP):

Tak państwo zrozumieliście wolę przewodniczącej?

Poseł Jacek Świat (PiS):

Tak.

Przewodniczący poseł Jan Łopata (KP):

W porządku. W takim razie po tej krótkiej dyskusji Komisja zdecydowała, że teraz zajmiemy się tymi punktami porządku, które są niewiążące i dlatego przejdziemy w tej chwili do pkt 4, który przewiduje ustalenie harmonogramu prac i omówienie zasad analizowania oświadczeń o stanie majątkowym złożonych przez posłów za rok 2021.

Szanowni państwo, jak wspomniałem, rozpatrujemy teraz harmonogram prac i zasady analizowania oświadczeń o stanie majątkowym posłów. Zgodnie z art. 35 ust. 6 ustawy o wykonywaniu mandatu posła i senatora Komisja Etyki Poselskiej przystępuje do analizy danych zawartych w oświadczeniach o stanie majątkowym posłów za 2021 r. Robimy to po raz kolejny, zmieniają się tylko lata.

Przewodnicząca proponuje, aby analiza oświadczeń przebiegała według dotychczasowych zasad i zgodnie z następującym podziałem. Przewodnicząca, pani poseł Monika Falej zajęłaby się oświadczeniami posłów z Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość o nazwiskach zaczynających się od litery M do litery Z, takich oświadczeń jest 115. Dla mojej skromnej osoby przypadłby Klub Parlamentarny Koalicji Obywatelskiej, posłowie o nazwiskach od litery P do litery Z – 45 posłów, Koalicyjny Klub Poselski Lewicy – 44 posłów, Koło Parlamentarne Polska 2050 – 8 oświadczeń oraz Koło Poselskie Konfederacja – 11 oświadczeń i jeszcze Koło Poselskie Kukiz'15 – Demokracja Bezpośrednia – 4 posłów plus posłowie niezrzeszeni – także 4 osoby, razem 116 oświadczeń. Następnie pani poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka: Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość, posłowie o nazwiskach zaczynających się od litery A do litery Ł – w sumie 113 oświadczeń i pan poseł Jacek Świat: Klub Parlamentarny Koalicja Obywatelska, posłowie o nazwiskach zaczynających się na literę A do litery O – 81 oświadczeń, Klub Parlamentarny Koalicja Polska-PSL – 24 oświadczenia, Koło Parlamentarne Porozumienie Jarosława Gowina – 5 oświadczeń, Koło Parlamentarne Polskie Sprawy – 3 oświadczenia i Koło Parlamentarne PPS – 3 oświadczenia, w sumie 116 oświadczeń, tyle samo co w moim przypadku.

Przewodnicząca proponuje również, aby członkowie Komisji dokonali analizy oświadczeń do końca października 2022 r.

Poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (KO):

To bardzo mało czasu, proponuję do końca listopada.

Przewodniczący poseł Jan Łopata (KP):

Rozumiem, że sekretariat wszystko posegregował i przygotował do pracy, ale też uważam, że termin do końca listopada jest lepszy. Chodzi o to, że przyjeżdżamy do Warszawy

tylko na posiedzenia Sejmu i wtedy możemy pracować. Inaczej byłby kłopot, ale skoro wszyscy się zgadzamy, to w porządku. Proszę o zamieszczenie tego w protokole.

Po dokonaniu analizy posłowie, których oświadczenia zawierają ewentualne braki, zostaną wezwani do ich uzupełnienia w terminie 30 dni, zgodnie z regulaminem Komisji. Planowane przyjęcie sprawozdania – styczeń 2023 r.

I to wszystko, jeśli chodzi o pkt 4 porządku dziennego. Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, jakichś wątpliwości lub pytań, to uznamy, że propozycja pani przewodniczącej, która musiała nas na chwilę opuścić, została przyjęta. Nie słyszę sprzeciwu, bardzo państwu dziękuję i nie pozostaje mi nic innego, jak zaprosić was do pracy, siebie zresztą też.

Przechodzimy do rozpatrzenia pkt 5 – zajęcie stanowiska w sprawach, które wpłynęły do Komisji. Tego jest sporo, jak rozumiem były wakacje.

Pierwsza sprawa to wniosek oznaczony numerem EPS.04.227.2022, to jest wniosek posła Macieja Gduli, z 20 lipca 2022 r., w sprawie dotyczącej zachowania posła Grzegorza Brauna w dniu 14 lipca podczas posiedzenia Zespołu ds. Stosunków Międzynarodowych oraz Interesów Polski i Polonii. O ile pamiętam, to pan poseł Braun jest przewodniczącym tego zespołu.

Poseł Jacek Świat (PiS):

Przepraszam, ale nie mogę odnaleźć tego wniosku.

Przewodniczący poseł Jan Łopata (KP):

To jest jeden z pierwszych wniosków, na początku przygotowanych materiałów.

Poseł Jacek Świat (PiS):

Czy ten wniosek był przekazywany elektronicznie?

Przewodniczący poseł Jan Łopata (KP):

Tego nie wiem, ale na pewno był w zestawieniu materiałów przygotowanych na piśmie. Jeżeli jest taka potrzeba, to zrobimy chwilę przerwy, żeby pan poseł mógł się zapoznać z treścią wniosku.

Poseł Jacek Świat (PiS):

Doprawdy nie wiem co się stało. Albo przeoczyłem ten wniosek, albo...

Przewodniczący poseł Jan Łopata (KP):

Czy potrzebuje pan chwili przerwy?

Poseł Jacek Świat (PiS):

Wydaje mi się, że ten wniosek nie był dystrybuowany elektronicznie.

Przewodniczący poseł Jan Łopata (KP):

To jesteśmy w stanie sprawdzić.

Poseł Jacek Świat (PiS):

Potrzebuję chwilę na przeczytanie.

Przewodniczący poseł Jan Łopata (KP):

Ogłaszam w związku z tym minutę przerwy, jednocześnie pani przewodnicząca, która do nas wróciła, złapie oddech. Było mi bardzo miło, że mogłem, może trochę nieporadnie, wypełnić obowiązki prowadzącego obrady.

[Po przerwie]

Przewodnicząca poseł Monika Falej (Lewica):

Wznawiam posiedzenie. Wszyscy znamy już materiał, a więc jakie są państwa wnioski? Czy wprowadzamy tę sprawę pod obrady Komisji?

Poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (KO):

Mamy tutaj, niestety, wykorzystywanie zespołu parlamentarnego do prezentowania przez pana posła swoich przemyśleń, o których wszyscy wiemy, jakie są. Nie może prezentować się na mównicy sejmowej, to teraz wykorzystywany jest zespół parlamentarny.

Przewodnicząca poseł Monika Falej (Lewica):

Czy dobrze rozumiem, że jest wniosek o podjęcie inicjatywy? Czy…

Poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (KO):

Chyba tak. Ponieważ pan poseł Braun składa nam pisemnie wyjaśnienia, to ja poprosiłabym o złożenie takich wyjaśnień na piśmie.

Poseł Jan Łopata (KP):

Czyli musimy wszcząć postępowanie.

Poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (KO):

Tak, składam taki wniosek.

Przewodnicząca poseł Monika Falej (Lewica):

Kto z państwa jest za…

Poseł Jacek Świat (PiS):

Przepraszam, pani przewodnicząca, tytułem wyjaśnienia – zawsze powtarzałem, że my nie jesteśmy od osądzania poglądów, nawet tych najbardziej szalonych, debilnych i niepoważnych. Wiemy, jakie poglądy ma pan poseł Braun, ale trudno, tak wyborcy to sobie wymyślili i tak mają. Z tego powodu ja nie poprę wniosku o zajmowanie się tą sprawą przez Komisję.

Przewodnicząca poseł Monika Falej (Lewica):

Wniosek został jednak zgłoszony, więc…

Poseł Jan Łopata (KP):

Pani przewodnicząca, jeszcze przed głosowaniem chciałbym podać do protokołu moją uwagę, tę którą powtarzam na każdym posiedzeniu, że skuteczność naszych działań w tej materii, czy z tą osobą jest żadna, co w odróżnieniu od wcześniejszej sytuacji, kiedy rozpatrywaliśmy pkt 1… Wyraźnie było widać, że samo złożenie wniosku spowodowało refleksję u pani poseł. Na panu pośle tego w żaden sposób nie wymusimy. To jest pewien sposób…

Poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (KO):

Wypowiedź poza mikrofonem.

Poseł Jan Łopata (KP):

Ja wiem i myślę, że nawet zacząłem się przechylać w tę stronę, bo po to jesteśmy stworzeni, aczkolwiek jeszcze raz powtarzam, pan poseł po prostu realizuje swoją politykę czy też politykę ugrupowania, nie wiem jak się teraz nazywają, w sposób bezczelny. Przepraszam za wyrażenie, ale tak jest, ponieważ wykorzystuje każdą możliwość, żeby sprzedać swoje widzenie świata, tak w materii szczepionkowej, jak i każdej innej.

Poseł Jacek Świat (PiS):

Takie jego prawo.

Poseł Jan Łopata (KP):

Zgoda, pewnie ma prawo, ale… Myślę, że z pytaniem o wyjaśnienie powinniśmy jednak wystąpić.

Przewodnicząca poseł Monika Falej (Lewica):

Dziękuję bardzo. Szanowni państwo, wszystkich posłów i wszystkie posłanki musimy traktować równo. Jeżeli widzimy, że ten wniosek faktycznie powinien zostać rozpatrzony, to uważam, że powinniśmy wszcząć inicjatywę w tej sprawie.

Został zgłoszony wniosek, poddaję go pod głosowanie. Kto z państwa jest za podjęciem inicjatywy? (3) Kto jest przeciw? (0) Kto się wstrzymał? (1) Stwierdzam, że Komisja podjęła inicjatywę rozpatrzenia tego wniosku.

Kolejny wniosek jest oznaczony numerem EPS.04.228.22 i jest to wniosek osoby fizycznej w sprawie działania biur poselskich pani poseł Klaudii Jachiry i pani poseł Urszuli Zielińskiej. Jakie jest w tej sprawie państwa stanowisko? Proszę bardzo.

Poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (KO):

Zgłaszam wniosek o niepodejmowanie inicjatywy.

Przewodnicząca poseł Monika Falej (Lewica):

Nie ma wniosków przeciwnych, a zatem poddaję wniosek pani poseł pod głosowanie. Kto jest za niepodejmowaniem inicjatywy? (4) Stwierdzam, że Komisja nie podjęła inicjatywy rozpatrzenia tej sprawy.

Wniosek kolejny nosi numer EPS.04.229.22, złożył go Opolski Wojewódzki Inspektor Inspekcji Handlowej pan Paweł Nakonieczny, w dniu 18 lipca 2022 r., w sprawie zachowania posła Witolda Zembaczyńskiego 1 kwietnia 2022 r. W tej samej sprawie mamy chyba trzy wnioski, dlatego proponuję, aby je rozpatrzyć łącznie.

Poseł Jan Łopata (KP):

To są chyba wnioski tej samej osoby.

Przewodnicząca poseł Monika Falej (Lewica):

Tak, dokładnie, złożyła je ta sama osoba, tylko występująca w imieniu różnych instytucji: raz jako przewodniczący rady miejskiej, raz jako wspomniany już wojewódzki inspektor inspekcji handlowej… Jakie jest państwa stanowisko w tej sprawie? Bardzo proszę.

Poseł Jacek Świat (PiS):

Myślę, że warto byłoby wysłuchać, co ma do powiedzenia pan poseł Zembaczyński. Podobne sprawy przyjmowaliśmy do rozpatrzenia.

Przewodnicząca poseł Monika Falej (Lewica):

Czy są jakieś inne wnioski? Nie ma. W takim razie głosujemy: kto jest za podjęciem inicjatywy? (1) Kto jest przeciw? (2) Kto się wstrzymał od głosu? (1) Stwierdzam, że Komisja nie podjęła inicjatywy rozpatrzenia tej sprawy.

Kolejny wniosek oznaczony jest numerem EPS.04.231.22. Autorem wniosku jest dyrektor Centrum Administracyjnego Placówek Opiekuńczo-Wychowawczych Pęchery pani Aneta Piliszek. Wniosek jest datowany na 25 lipca 2022 r. i dotyczy zachowania posła Grzegorza Brauna w dniu 13 lipca br. Jakie jest państwa stanowisko w tej sprawie?

Poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (KO):

Ponieważ nie możemy traktować pana posła inaczej niż innych posłów, a w przypadku każdego innego posła w tej sytuacji podejmowalibyśmy inicjatywę… Tutaj chyba już po prostu jesteśmy zmęczeni zachowaniem pana posła Brauna, ale ponieważ wszystkich posłów traktujemy równo, to wnoszę o podjęcie inicjatywy.

Przewodnicząca poseł Monika Falej (Lewica):

Dziękuję, przystępujemy do głosowania. Kto jest za podjęciem inicjatywy w rozpatrywanej sprawie? (4) Stwierdzam, że Komisja podjęła inicjatywę rozpatrzenia tego wniosku.

Kolejny wniosek nosi numer EPS.04.232.22… Przepraszam, ale to był jeden ze wspomnianych wcześniej wniosków pana Nakoniecznego. Następny jest wniosek oznaczony numerem EPS.04.233.2022, wniosek wojewody opolskiego pana Sławomira Kłosowskiego z dnia 25 sierpnia 2022 r. w sprawie wypowiedzi posła Ryszarda Wilczyńskiego. Ta wypowiedź miała miejsce 21 sierpnia br. Jakie jest państwa stanowisko w tej sprawie?

Bardzo proszę o formułowanie wniosków. Jeżeli macie państwo swoje przemyślenia, to proszę o ich przedstawienie. Proszę, pani poseł.

Poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (KO):

Wnoszę o niepodejmowanie inicjatywy.

Przewodnicząca poseł Monika Falej (Lewica):

Został zgłoszony wniosek o niepodejmowanie inicjatywy. Przystępujemy do głosowania. Kto jest za tym wnioskiem? (3) Kto jest przeciw? (1) Stwierdzam, że Komisja nie podjęła inicjatywy rozpatrzenia tej sprawy.

Przechodzimy do kolejnego wniosku, numer EPS.04.235.22. To jest wniosek burmistrza gminy Goleniów pana Roberta Krupowicza z 29 sierpnia 2022 r. w sprawie dotyczącej zachowania posła Grzegorza Brauna w dniu 1 lipca br. Jakie jest państwa stanowisko w tej sprawie?

Poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (KO):

Już nieraz spotykaliśmy się z takim zachowaniem pana posła Brauna…

Poseł Jan Łopata (KP):

Także na posiedzeniu naszej Komisji.

Poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (KO):

Właśnie, także na posiedzeniu naszej Komisji. Nie ma na to przyzwolenia i dlatego wnoszę o podjęcie inicjatywy.

Przewodnicząca poseł Monika Falej (Lewica):

Rozpoczynamy głosowanie. Kto jest za wnioskiem o podjęcie inicjatywy w wymienionej sprawie? (4) Stwierdzam, że Komisja podjęła inicjatywę rozpatrzenia tej sprawy.

Mamy jeszcze jeden wniosek, o numerze EPS.04.230.22, jest to wniosek od osoby fizycznej i dotyczy posła Czarzastego. Jakie jest państwa stanowisko w tej sprawie? Od siebie tylko dodam, że taką moc ma także pani marszałek Witek, żeby skierować petycję do komisji, więc nie musi tego robić pan marszałek Czarzasty. Wnoszę o niepodejmowanie inicjatywy.

Kto z państwa jest za tym wnioskiem?

Poseł Jacek Świat (PiS):

O niepodejmowanie inicjatywy?

Przewodnicząca poseł Monika Falej (Lewica):

Tak. Kto jest za? (4) Stwierdzam, że Komisja nie podjęła inicjatywy w przedmiotowej sprawie. Na tym zakończyliśmy rozpatrywanie pkt 5 i wracamy do merytorycznego rozpatrywania wniosków. Jesteśmy ponownie w pkt 1 porządku dziennego, po wystąpieniu pani poseł Anny Kwiecień.

Bardzo proszę, jakie są państwa przemyślenia i wnioski w tej sprawie?

Poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (KO):

Pani poseł zreflektowała się i stwierdziła, że wpis był skandaliczny i nie powinna tego retwittować. Powiedziała nam, że zrobiła to trochę bezwiednie i z automatu. To jest jakby jeden wątek, i bardzo dobrze, że pani poseł się zreflektowała, powinniśmy to absolutnie uwzględnić.

Natomiast z drugiej strony, retwitt jednak był i to skandaliczny. Jego w ogóle nie powinno być i dlatego mam mieszane uczucia. Bardzo doceniam, że pani poseł się zreflektowała i myślę, że teraz będzie bardzo uważać na to, co retwittuje.

Przewodnicząca poseł Monika Falej (Lewica):

Bardzo proszę.

Poseł Jan Łopata (KP):

Chciałbym się wypowiedzieć w podobnym duchu. Rzadko nam się zdarza, żeby osoba składająca wyjaśnienia przed Komisją bez dodatkowych pytań, sama z siebie, od razu wystąpiła z taką refleksją, że popełniła błąd. Wydaje mi się, że taki jest właśnie cel naszej Komisji: zmiana zachowania posłów i w związku z powyższym, mając świadomość, że wobec niektórych kary nie skutkują, w tym przypadku, jak się wydaje, samo spotkanie z nami przyniosło oczekiwany efekt. Odstąpiłbym od karania i umorzył postępowanie. Może to trochę za daleko, tego nie wiem, ale mam nadzieję, bo wierzę w ludzi i dlatego pozwolę to sobie właśnie tak ładnie powiedzieć.

Przewodnicząca poseł Monika Falej (Lewica):

Przystępujemy do głosowania, ponieważ padł konkretny wniosek o umorzenie postępowania w tej sprawie. Kto jest za? (2) Kto jest przeciw? (0) Kto się wstrzymał? (2) Dziękuję bardzo, stwierdzam, że Komisja umorzyła postępowanie dotyczące pani poseł Anny Kwiecień.

Przechodzimy do rozpatrzenia pkt 2 porządku dziennego, tj. rozpatrzenie sprawy dotyczącej incydentu z udziałem posła Franciszka Sterczewskiego w nocy z 27 na 28 czerwca 2022 r. w Poznaniu, stanowiącej podstawę wniosku posła Krzysztofa Sobolewskiego z dnia 6 lipca 2022 r. To również jest kontynuacja. Proszę o zaproszenie pana posła Sterczewskiego, bo wiemy, że już jest.

Dzień dobry, panie pośle, zapraszamy. Proszę zająć miejsce i jeśli można, to poproszę również o podpisanie listy obecności leżącej przed panem. Rozumiem, że zapoznał się pan wnioskiem, jaki wpłynął do Komisji Etyki, a który pana bezpośrednio dotyczy.

Poseł Franciszek Sterczewski (KO) – spoza składu Komisji:

Tak, pani przewodnicząca.

Przewodnicząca poseł Monika Falej (Lewica):

Poprosimy zatem o kilka słów tytułem wyjaśnienia przedmiotowej sprawy. Bardzo proszę.

Poseł Franciszek Sterczewski (KO) – spoza składu Komisji:

Wysoka Komisjo, szanowni państwo, witam serdecznie i po pierwsze chciałbym wyrazić wielką skruchę i ubolewanie nad samym faktem zaistnienia tej sytuacji. Uważam, że to była kompletnie niepotrzebna rzecz, że zareagowałem w sposób niepoprawny i jest mi ogromnie wstyd, że naraziłem na negatywne komentarze instytucję Sejmu i że nadszarpnąłem zaufanie nie tylko do mojej osoby, ale również do instytucji, którą reprezentuję. Bardzo za to państwa przepraszam.

To, co zrobiłem wtedy od razu, to przeprosiłem w mediach społecznościowych, nie unikałem… Mówiąc szczerze, było mi przykro i wstyd, więc szczerze przeprosiłem i natychmiast skontaktowałem się z poznańską komendą Policji z wnioskiem o poddanie się pełnej karze i normalnej ocenie. Jestem w kontakcie z komendą Policji i w tym momencie sytuacja jest taka, że sprawa formalnie jeszcze nie istnieje, bo poznańska komenda przekazała sprawę Komendzie Głównej, która teraz zgłosi wniosek do marszałka Sejmu z prośbą o uchylenie mi immunitetu i wówczas ja wystąpię z wnioskiem w sprawie zrzeczenia się immunitetu. Jak mówię, chcę się poddać karze, nie mam zamiaru unikać odpowiedzialności. Poza tym wpłaciłem 5 tysięcy złotych na rzecz Fundacji Amber, która zajmuje się pomocą ofiarom wypadków drogowych. W razie czego mogę państwu pokazać zrzut ekranu z konta bankowego, aby okazać dowód wpłaty.

Przewodnicząca poseł Monika Falej (Lewica):

Wierzymy, panie pośle. Jeżeli pan tak mówi, to zakładamy, że tak rzeczywiście było.

Poseł Franciszek Sterczewski (KO) – spoza składu Komisji:

Mam nadzieję, że sprawa zostanie zakończona jak najszybciej, że zapłacę karę wymierzoną przez wymiar sprawiedliwości. Jeszcze raz bardzo przepraszam, że swoim niewłaściwym zachowaniem marnuję również państwa czas.

Przewodnicząca poseł Monika Falej (Lewica):

Dziękuję bardzo. Czy macie państwo jakieś pytania do pana posła?

Poseł Jacek Świat (PiS):

Pan poseł jest członkiem kilku zespołów parlamentarnych związanych m.in. z bezpieczeństwem ruchu drogowego. Czy pan poseł nadal pozostaje w tych zespołach? Czy pełni w nich jakieś funkcje?

Poseł Franciszek Sterczewski (KO) – spoza składu Komisji:

Szanowny panie pośle, zrezygnowałem z członkostwa w Zespole ds. Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego, natomiast w pozostałych zespołach, które były wymienione we wniosku, chcę pozostać, ponieważ ich materia nie dotyczy tylko bezpieczeństwa ruchu drogowego, ale jest szersza i dotyczy kwestii infrastrukturalnych, i zagadnień transportu, który dla mnie jest sprawą ważną, i dlatego chciałbym kontynuować pracę w tych zespołach. Całkowicie wycofałem się z Zespołu ds. BRD.

Przewodnicząca poseł Monika Falej (Lewica):

Dziękuję. Czy są jeszcze jakieś pytania? Nie ma, w takim razie serdecznie dziękujemy za przybycie na posiedzenie Komisji Etyki Poselskiej, panie pośle.

Poseł Franciszek Sterczewski (KO) – spoza składu Komisji:

Również państwu dziękuję i jeśli mógłbym coś jeszcze dodać, to chciałbym powiedzieć, że w pełni oddaję się pod państwa jurysdykcję. Uważam, że sprawa jest głupia i niepo-

trzebna. Jeżeli państwo uznacie, że powinienem zostać ukarany, to oczywiście przyjmę taką karę z pokorą. Raz jeszcze przepraszam za zawracanie państwu głowy.

Przewodnicząca poseł Monika Falej (Lewica):

Dziękujemy, panie pośle. Szanowni państwo, przystępujemy do dyskusji. Na początku chciałabym się podzielić taką refleksją, że w swoim wniosku pan poseł Sobolewski wnosił o to, żeby poseł Sterczewski zrezygnował z immunitetu i poddał się karze oraz, żeby zrezygnował z udziału w pracach zespołów parlamentarnych. Jeśli chodzi o zespół, który bezpośrednio zajmuje się kwestiami, które stanowią podstawę wniosku, to poseł Sterczewski zrezygnował z udziału w jego pracach, a oprócz tego poddaje się karze, raz – zgodnie z wolą wnioskodawcy, a dwa – zgodnie ze słowami pana posła, mając poczucie odpowiedzialności za to, co się stało. Można powiedzieć, że generalnie poseł Sterczewski zrobił wszystko, czego dotyczył wniosek. To jest moja refleksja po wypowiedzi pana posła, ale oczywiście zapraszam do dyskusji i przedstawiania swoich stanowisk. Bardzo proszę.

Poseł Jan Łopata (KP):

Jeszcze nie mam konkretnego wniosku, ale również chciałem podzielić się refleksją. Szanowni państwo, późno, bo późno, po trzech latach, ale jednak widzę sens istnienia Komisji Etyki Poselskiej. Nasze działania do tej pory były takie jakieś… W każdym razie ja wychodziłem z posiedzeń ze spuszczoną głową, bo nasza praca niczego nie dawała. Myślę, że autorefleksja posłów, którzy tu przychodzą, znaczy dla mnie więcej niż formalne kary, które możemy orzekać. Oczywiście nie oznacza to, że o coś w tej chwili wnoszę. To, co pan poseł zrobił, było głupie, strasznie głupie i on się do tego przyznał, ale mimo wszystko z trochę innego zakresu niż sprawy, które rozpatrywaliśmy do tej pory.

Przewodnicząca poseł Monika Falej (Lewica):

Bardzo proszę.

Poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (KO):

Zachowanie absolutnie było głupie i poseł to sam potwierdza, ale nastąpiła jednak autorefleksja i rzeczywiście trudno w tej chwili nie wierzyć w to, co mówi poseł Sterczewski. Sam zdecydował, że podda się karze, jaka zostanie wobec niego orzeczona, zrezygnował z prac w Zespole ds. Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego, gdzie był wiceprzewodniczącym… To na razie tyle.

Poseł Jacek Świat (PiS):

Proszę państwa, powiem tak: należy oczywiście docenić zachowanie pana posła, nie tylko tutaj w tej chwili, ale fakt, że reakcja była natychmiastowa, niewymuszona przez nas. Cynicznie można by oczywiście powiedzieć, że w politycznym interesie posła było złożyć przeprosiny i szybko starać się zmazać złe wrażenie, jednak uważam, że nie ma wątpliwości, iż skrucha posła była bardzo szczera oraz, że wykazał dużą chęć naprawy tego incydentu. Myślę, że powinniśmy też docenić dobrowolną wpłatę na fundację. Sprawa jest jednak dosyć gruba, na tyle gruba, że chyba trudno ją tak zostawić. Może poprzestańmy zatem na zwróceniu uwagi i taki byłby mój wniosek.

Przewodnicząca poseł Monika Falej (Lewica):

Został zgłoszony wniosek o zwrócenie posłowi uwagi za naruszenie zasad etyki poselskiej. Kto z państwa jest za… Jeszcze pan poseł? Proszę bardzo.

Dyskusja poza mikrofonem.

Szanowni państwo, w związku z wyjaśnieniami pana posła Sterczewskiego składam wniosek…, proponuję zawieszenie sprawy do czasu zakończenia postępowania sądowego.

Poseł Jacek Świat (PiS):

Rzeczywiście to, co wybrzmiało w tej dyskusji ma sens, ma sens to, co mówił kolega Łopata. W przypadku wniosku o zwrócenie uwagi musiałbym się gęsto tłumaczyć przed moimi partyjnymi kolegami, ale myślę, że jest to sygnał, iż powinniśmy po takich kontrowersyjnych sprawach robić jakiś briefing albo wydawać komunikat prasowy, tego nie wiem, ale chyba po prostu poprzez media powinniśmy pokazać, o co nam chodzi.

Przewodnicząca poseł Monika Falej (Lewica):

To będzie trudne do wytłumaczenia.

Poseł Jacek Świat (PiS):

Oczywiście. Wielu naszym wyborcom tego się nie wytłumaczy, ale jednak trzeba jakoś przedstawić nasze racje. Najprawdopodobniej to wszystko skończy się i tak na jakimś postępowaniu mandatowym.

Przewodnicząca poseł Monika Falej (Lewica):

Proszę państwa, złożyłam wniosek o zawieszenie postępowania do wyjaśnienia przez odpowiednie organa. Kto jest za? (4) Dziękuję. Komisja jednogłośnie zawiesza rozpatrzenie sprawy do czasu wydania postanowienia sądu.

Przystępujemy teraz do rozpatrzenia wniosku w sprawie wypowiedzi posła Jarosława Kaczyńskiego podczas konferencji prasowej i spotkania z wyborcami we Włocławku w dniu 25 czerwca 2022 r., stanowiącej podstawę wniosków: posłanki Katarzyny Kotuli, z dnia 27 czerwca 2022 r., i posłanki Anity Kucharskiej-Dziedzic, z dnia 27 czerwca 2022 r.

Czy stawiły się panie posłanki? Proszę zaprosić najpierw panią poseł Kotulę. Wysłuchamy posłanek osobno.

Dzień dobry, pani poseł. Proszę zająć miejsce i wpisać się na listę obecności. Do Komisji wpłynął wniosek pani posłanki dotyczący słów posła Jarosława Kaczyńskiego wypowiedzianych we Włocławku 25 czerwca br. Prosimy o uzasadnienie tego wniosku.

Poseł Katarzyna Kotula (Lewica) – spoza składu Komisji:

Pani przewodnicząca, panie i panowie posłowie, przypominając argumentację zawartą we wniosku, który złożyłam, warto zwrócić uwagę na fakt, że wypowiedzi posła Jarosława Kaczyńskiego są nie tylko niezgodne z aktualnym stanem wiedzy medycznej i stygmatyzują część polskiego społeczeństwa, ale można śmiało stwierdzić, że to są celowe wypowiedzi i co więcej, wywołują one nagonkę na społeczność LGBT, a prezes Jarosław Kaczyński ma prawdopodobnie świadomość, jaki skutek mogą odnieść jego słowa. Pomimo tego wszystkiego kontynuuje on wypowiedzi, które bezpośrednio są złamaniem art. 6 Zasad etyki poselskiej, który mówi o tym, że poseł powinien unikać zachowań, które mogą godzić w dobre imię Sejmu i powinien szanować godność innych osób, co odnosi się także bezpośrednio do art. 30 polskiej konstytucji, który z kolei mówi o przyrodzonej i niezbywalnej godności człowieka, która stanowi źródło wolności, praw człowieka i obywatela, jest nienaruszalna, a jej poszanowanie i ochrona jest obowiązkiem władz publicznych.

Warto przypomnieć, iż wszystkie badania pokazują, że w Polsce społeczność LGBT, społeczność nieheteronormatywna, w tym także społeczność osób transpłciowych stanowi ok. 5 % polskiego społeczeństwa. To oczywiście może być wynik niedoszacowany. Przede wszystkim ze względu na homofobiczne wypowiedzi, takie jak ta wypowiedź posła Jarosława Kaczyńskiego, część osób po prostu nie informuje o swojej orientacji i tożsamości płciowej. Te osoby boją się takich deklaracji, ale jeżeli powołujemy się tylko na oficjalne dane, to mówimy o ok. 2 milionach polskich obywateli. Mogę sobie wyobrazić, że część z nich żyje nawet w rodzinach, które być może traktują posła Jarosława Kaczyńskiego jako autorytet i może nawet są wyborcami Prawa i Sprawiedliwości. Możemy tak domniemywać.

Myślę, że najważniejsze w tym wniosku jest to, że wypowiedź prezesa Jarosława Kaczyńskiego jest niezgodna z wiedzą medyczną, jest homofobiczna, bazuje w dużej mierze – ta wypowiedź, do której odnosiłam się we wniosku – na pewnego rodzaju stereotypach. Z przykrością muszę stwierdzić, że niestety społeczność LGBT jest przez posła Jarosława Kaczyńskiego cynicznie wykorzystywana do gry politycznej, a przede wszystkim do gry wyborczej, bo to nie jest precedens, tylko takie zachowane powtarza się w ostatnich dniach. Mieliśmy powtórkę takiego języka, bo być może poseł Jarosław Kaczyński zapomniał, że będąc posłem, zgodnie z ustawą o wykonywaniu mandatu posła, reprezentuje całe społeczeństwo, w tym także osoby ze społeczności LGBT. To chyba wszystko, pani przewodnicząca.

Przewodnicząca poseł Monika Falej (Lewica):

Dziękuję bardzo. Czy są jakieś pytania do pani posłanki? Nie widzę. Dziękuję serdecznie za przybycie.

Czy jest posłanka Anita Kucharska-Dziedzic? Zaprośmy panią posłankę do sali obrad.

Poseł Anita Kucharska-Dziedzic (Lewica) – spoza składu Komisji:

Dzień dobry państwu.

Przewodnicząca poseł Monika Falej (Lewica):

Witamy panią posłankę, proszę zająć miejsce i wpisać się na listę obecności. W związku z wnioskiem, jaki pani złożyła do Komisji Etyki Poselskiej, który dotyczył wypowiedzi we Włocławku pana posła Jarosława Kaczyńskiego w dniu 25 czerwca br., bardzo proszę o przedstawienie uzasadnienia przedłożonego wniosku.

Poseł Anita Kucharska-Dziedzic (Lewica) – spoza składu Komisji:

Poza tym, co napisałam państwu we wniosku, chciałabym zwrócić uwagę na trzy elementy, które, jak mniemam, powinny decydować o tym, czy wypowiedź pana posła Jarosława Kaczyńskiego zostanie zakwalifikowana jako naruszająca zasady etyki, czy nie.

Pierwszy element to jest oczywista kpina z przyrodzonej godności ludzkiej, z ludzi takich, jakimi są. My nie decydujemy, bez względu na to, czy jesteśmy ateistami i uważamy, że takimi stworzyła nas matka natura, czy podzielamy jakąś wiarę w Boga lub bogów i wierzymy, że to Bóg nas stworzył takimi, jakimi jesteśmy, bo to nie my decydujemy o pewnych sprawach. Ludzie się rodzą po prostu z określonymi cechami i nie zawsze im te cechy odpowiadają, nie zawsze są szczęśliwi z tego powodu. Osoby transpłciowe bardzo często zmagają się z depresjami i niezgodą na to, że nie są takimi, jakimi się czują. Każdy z nas ma przyrodzone cechy i one nie zawsze są powodem do dumy czy radości lub zwykłego codziennego komfortu. Jesteśmy grubi, łysi, piegowaci, niektórzy nie zgadzają się z religią, do wyznawców której przynależą. Być może ktoś wyrasta z bycia Żydem czy Muzułmaninem, ale pozostaje z nim obrzezanie. Z tego jacy jesteśmy nie należy kpić, dlatego że to jest wyjątkowo raniące i sprzeczne z tym, co napisałam państwu w moim wniosku, a co dotyczy przyrodzonej godności ludzkiej i tego, jacy zostaliśmy stworzeni. Ludzie rodzą się bez nóg, ja mam na twarzy bliznę, ale kpienie z tego rodzaju ludzkich przymiotów jest wysoce krzywdzące.

Drugi element, który… Aż mi się nie chciało wierzyć, że pan Jarosław Kaczyński to powiedział, ale on to powiedział: „ja bym to badał". Mam nadzieję, że to jest przejęzyczenie, bo jeżeli „to" odnosiło się do osób, które wymienił w poprzednim zdaniu, czyli do osób transpłciowych, to odbieranie im człowieczeństwa jest nawiązaniem do najbardziej obrzydliwych sposobów wzbudzenia wrogości. Odebranie człowieczeństwa poprzez mówienie „to". Nie on czy ona, ale „to". „To" to byli w czasie wojny Żydzi, Romowie i homoseksualiści. Odbieranie człowieczeństwa w tej chwili to jest to, co robi z Ukraińcami Putin. Mam nadzieję, że pan Jarosław Kaczyński się przejęzyczył, ale polityk z takim doświadczeniem, niosący na swoich barkach odpowiedzialność za całe ugrupowanie, nie powinien popełniać takich przejęzyczeń. Zawsze chodzi przecież o człowieka, jest on i ona, ale nie „to".

I wreszcie trzeci element, który nie został zwerbalizowany, ale jest nieodłączną częścią tej wypowiedzi, to był rechot. Taki rechot już kiedyś słyszeliśmy w wykonaniu pana Andrzeja Leppera, który powiedział, że prostytutki nie można zgwałcić. Ten rechot towarzyszy osobom, które są w jakiś sposób inne, ten rechot doprowadza do depresji i do samobójstw, to jest kpienie i upokorzenie. Mówi się, że człowieka można zabić, ale nie pokonać. Rechot, upokorzenie i ośmieszenie człowieka oznacza jego pokonanie. To jest taka sytuacja, w której osoba, której dotyczy publiczne upokorzenie, nie może dalej z tym upokorzeniem żyć. Państwo doskonale wiecie z historii, z wiedzy o społeczeństwie, z antropologii, że upokorzenie, nazywane kiedyś naruszeniem honoru, to jest rzecz, o którą ludzie się bili, za którą ginęli, bo honor i przyrodzona godność to są najważniejsze rzeczy, które ludzie posiadają. Mogą nie mieć nic, ale mają godność.

Mogę państwu opowiedzieć o dzieciach i młodzieży, którzy próbowali się zabić, a także o dzieciach i młodzieży, którym się to, przepraszam za określenie, udało. Odebrali sobie życie dlatego, że rechotano z ich przymiotów, z tego jak wyglądali, jak się zachowywali,

jak się czuli i kim byli. Dzieci, młodzież, która dojrzewa i dopiero w tym momencie ma możliwość podjęcia tranzycji, zmiany swojej płci, to jest ta młodzież, która ocalała albo dlatego, że ją odratowano, albo dlatego, że spotkała na swojej drodze osoby wspierające, które były ważniejsze niż osoby poniżające. To jest ta młodzież, która ocalała, która nie zdążyła się zabić.

My wiemy jak wiele tego typu osób, wystarczy spojrzeć w statystyki, nie jest w stanie doczekać dojrzałości, dorosłości i podjęcia tranzycji. Jeśli nie chcą tej tranzycji, to bardzo często czeka ich poniżenie przez całe życie. Sądzę, że standardy zachowania posłów i szefów partii powinny stanowczo odbiegać od zachowań ludzi, którzy są tacy okrutni, obrzydliwi na własne życzenie. Nie chciałabym, i mam nadzieję, że państwo podzielicie moją opinię, żeby osoby, które dotknęła taka życiowa historia, która jest dla nich źródłem bólu, spotykało upokorzenie i rechot ze strony polityków. Wystarczy im upokorzenie i rechot, które ich spotykają ze strony ludzi złych, bardzo często patologicznych, powiedzmy tych przysłowiowych obszczymurków spod budek z piwem. Nie pozwólmy, by do polskiej polityki tego typu zachowania i słowa weszły na stałe. Myślę, że ciąży na nas wielka odpowiedzialność i mam nadzieję, że sprzyjanie tym niskim gustom, temu niskiemu zachowaniu to był tylko wypadek przy pracy i jeśli państwo zdecydujecie się na ukaranie Jarosława Kaczyńskiego, to takie zachowanie się już nie powtórzy.

Przewodnicząca poseł Monika Falej (Lewica):

Dziękuję bardzo. Czy są jakieś pytania do pani posłanki?

Poseł Jacek Świat (PiS):

Pani poseł oburzyła się słowami o badaniu.

Poseł Anita Kucharska-Dziedzic (Lewica) – spoza składu Komisji:

Chodziło mi o stwierdzenie „ja bym to badał". Oburzyło mnie „to".

Poseł Jacek Świat (PiS):

Jeszcze nie skończyłem.

Poseł Anita Kucharska-Dziedzic (Lewica) – spoza składu Komisji:

Tak, bardzo proszę.

Poseł Jacek Świat (PiS):

Po pierwsze, z kontekstu wypowiedzi wynika, że zaimek „to" odnosił się do zjawiska, a nie do konkretnej osoby. A po drugie, jak rozumiem, uważa pani, że deklarację płci można przeprowadzić bez żadnego badania medycznego, psychologicznego, że to tak…, że badanie osób deklarujących transpłciowość jest niepotrzebne? Bo tak to zrozumiałem.

Poseł Anita Kucharska-Dziedzic (Lewica) – spoza składu Komisji:

Panie pośle, już tłumaczę. Każdy z nas, jeżeli czuje się chory bądź jeżeli jest chory, jest obiektem leczenia. Sformułowanie „badać" ma podwójne znaczenie: i „badać" jako diagnozować, i „badać" naukowo jako dziwne zjawisko. Poprzednie wypowiedzi, poprzednie zdania pana prezesa Kaczyńskiego wskazują, że on traktuje tego typu sytuacje, w których osoby chcą zmienić płeć albo nie zgadzają się ze swoją płcią, jako pewien rodzaj nietypowego zjawiska, do którego należy podejść jako do czegoś, co mocno odbiega od normy i jest zjawiskiem niepokojącym. W związku z czym trzeba w nie ingerować, a więc to nie jest sytuacja, w której dana osoba uważa, że jej płeć psychiczna nie zgadza się z płcią biologiczną, tylko jest to zjawisko samo w sobie. Tego typu sytuacje się jednak w społeczeństwie zdarzają i jeżeli mówimy o przyrodzonej godności ludzkiej, to mówimy o autodefiniowaniu. To, co czuję, co myślę jest ważniejsze niż to jak wyglądam, niż to – przepraszam za określenie – co mam między nogami. Jeżeli więc mówimy o tym, czy ktoś jest kobietą czy mężczyzną w swoim wymiarze psychologicznym i o tym ma zdecydować jakiś zespół badawczy, jakaś komisja bez szacunku dla decyzji tej osoby, to mamy do czynienia z weryfikowaniem, podważaniem przyrodzonej godności i osobistego zdania konkretnego człowieka.

Pan sobie chyba nie wyobraża, że na przykład lekarz, jakaś komisja albo ktoś będzie badał, czy ktoś jest chrześcijaninem, katolikiem czy Żydem. Były już takie komisje, które badały, czy ktoś jest Żydem. Pamiętamy je z okresu wojny.

Poseł Jacek Świat (PiS):

Pani poseł, proszę nie przeginać.

Przewodnicząca poseł Monika Falej (Lewica):

Przepraszam, ale to ja prowadzę posiedzenie. Jeżeli pan ma pytanie, to proszę je zadać.

Poseł Jacek Świat (PiS):

Zadałem pytanie i spokojnie wysłuchuję odpowiedzi, ale…

Poseł Anita Kucharska-Dziedzic (Lewica) – spoza składu Komisji:

Nie wysłuchuje pan spokojnie.

Przewodnicząca poseł Monika Falej (Lewica):

Przepraszam, głosu udzielam ja. Jeżeli są do pani posłanki jakieś pytania, to bardzo proszę. Jeżeli nie ma pytań, to bardzo dziękujemy pani posłance za przybycie na posiedzenie Komisji.

Czy przybył pan poseł Jarosław Kaczyński albo może przysłał jakieś usprawiedliwienie?

Sekretarz Komisji Beata Maciak:

Nie ma pana posła ani nie otrzymaliśmy żadnego usprawiedliwienia.

Przewodnicząca poseł Monika Falej (Lewica):

Na którą godzinę by zaproszony?

Sekretarz Komisji Beata Maciak:

Na 10.30.

Przewodnicząca poseł Monika Falej (Lewica):

Jest godzina 11.40, stwierdzam, że pan poseł Jarosław Kaczyński się nie stawił, nie przedłożył też usprawiedliwienia ani pisemnego wyjaśnienia. W tej sytuacji, w związku z tym, że tą sprawą zajmujemy się po raz pierwszy, zaprosimy ponownie pana posła na kolejne posiedzenie. Może wtedy uda się mu dotrzeć na posiedzenie Komisji Etyki Poselskiej.

Poseł Jacek Świat (PiS):

Można prosić o głos?

Przewodnicząca poseł Monika Falej (Lewica):

Tak, proszę.

Poseł Jacek Świat (PiS):

Proszę państwa, moja gwałtowna reakcja przed chwilą wzięła się stąd, że z jednej strony pani poseł wygłosiła płomienną przemowę w obronie ludzkiej godności, a z drugiej strony w sposób jednoznaczny sugerowała związki czy też pokrewieństwo Jarosława Kaczyńskiego, i szerzej mojej formacji, na przykład z nazizmem.

Przewodnicząca poseł Monika Falej (Lewica):

Nic takiego nie miało miejsca.

Poseł Jacek Świat (PiS):

Jak to nie? Proszę sobie przeczytać protokół, jak już będzie, i pani to przeczyta. Jednocześnie pani poseł sugerowała odpowiedzialność Jarosława Kaczyńskiego i szerzej mojej formacji, za nieszczęście ludzi, za samobójstwa, za śmierć, na temat których pani poseł posiada rzekomo jakąś statystykę. Jeżeli to nie jest przegięcie, to co to jest?

Przewodnicząca poseł Monika Falej (Lewica):

Nie zgadzam się z pana opinią. Poseł Łopata, bardzo proszę.

Poseł Jan Łopata (KP):

Nie chcę, żeby mój głos został potraktowany jako wystąpienie jedynego sprawiedliwego, który nie zgadzał się czy miał swoje zdanie, kiedy poprzednio zajmowaliśmy się tym samym wnioskiem, ale moja ówczesna postawa, moja prośba wynikała z tego, co w tej chwili dzieje się przed Komisją. Najbardziej sensownie… To może złe słowo – najbardziej trafnie oceniła tę sytuację pani poseł Kotula, jeśli nie przekręciłem nazwiska. Pani poseł

powiedziała to, co również ja myślę. Mówiłem to przy rozpatrywaniu spraw posła Brauna i jego ugrupowania i tutaj mamy identyczną sytuację, taki sam przykład, tylko z innej skrajności. To jest cyniczna polityczna gra, i tylko tyle na ten temat mam do powiedzenia, to jest dalsze wchodzenie w jakieś niuanse, dlatego – w tym momencie nie tłumaczę się, tylko przypominam – oparłem się wówczas na wypowiedzi pana redaktora Jaconia, który mówił o swojej córce, który mówił, że to po prostu jest wstyd, jeśli ktoś się wypowiada na ten temat, nie mając o nim wiedzy. Pan redaktor tak to potraktował i ja też tak to potraktowałem, a miałem podstawy, aby przyjąć inną postawę, bo nie wiem czy państwo wiecie, ale 26 czerwca 2022 r. w trakcie innej wizyty, w tej chwili już nie pamiętam gdzie to było... W każdym razie pan prezes Kaczyński powiedział coś takiego: „Ja nie jestem Władysław, ja jestem Zosia" i było to odniesienie wprost do lidera mojego ugrupowania. Przypadek? Nie. Dlatego mogłem zająć wówczas inne stanowisko, ale uznałem, że ciągnięcie tej sprawy dalej nie przyniesie żadnych efektów.

Powiem państwu więcej, mam satysfakcję, myślę, że pan poseł przyzna mi rację, ponieważ jest widoczna zmiana kierunku prowadzenia retoryki przedwyborczej. Ten element, jak to się mówi brzydko, nie przebił się, ta sprawa, ta kwestia, tak jak miało to miejsce w poprzednich wyborach, w szczególności w wyborach prezydenckich. Uważam, że ta kwestia będzie stopniowo wygaszana i jest to również efekt ogólnej postawy ludzi, do których w jakiejś części ja też się zaliczam. Następuje zmiana narracji, mówi się o innych kwestiach, ekonomicznych itd. i dlatego to, o czym dziś rozmawiamy, będzie publicznie pojawiać się coraz rzadziej. Jeżeli ukarzemy posła, to wbrew temu co powiedziała któraś z posłanek, nie spowoduje to zaprzestania takiego zachowania, na pewno nie, ale oczywiście…, demokratyczną większością zdecydowaliście państwo o powrocie tego tematu pod obrady Komisji i dlatego zajmiemy się nim zgodnie z procedurą na naszym kolejnym posiedzeniu. Chciałem jednak, miałem takie wewnętrzne poczucie, że muszę powiedzieć to, co przed chwilą starałem się przekazać. Ludzie grają różnymi aspektami życia, przy okazji krzywdząc innych i trzeba na to spojrzeć trochę szerzej, ponieważ inaczej znajdziemy się w sytuacji bij-zabij. Przepraszam, ale musiałem to powiedzieć.

Przewodnicząca poseł Monika Falej (Lewica):

Dziękuję bardzo. Zwracam tylko uwagę, że mamy wniosek, który do nas wpłynął, nawet dwa wnioski, mamy inne opinie i nie możemy traktować pana Brauna inaczej niż pana Kaczyńskiego, a pana Kaczyńskiego inaczej niż pana Brauna. Pan Braun swoim zachowaniem krzywdzi innych ludzi i tutaj zostało także dostrzeżone, że słowa pana Kaczyńskiego również krzywdzą innych ludzi. Musimy zdawać sobie sprawę, że nie ma osób bardziej…

Możemy oczywiście mówić, że ktoś gra, ale wnioski wpłynęły i musimy równo traktować wszystkich posłów. Jeśli wniosek wpłynął, to go rozpatrujemy i każda ze stron ma prawo zaprezentować przed Komisją swoje stanowisko i je uzasadnić. Dlatego, zamykając już ten wątek, stwierdzam, że pan poseł Jarosław Kaczyński zostanie zaproszony na następne posiedzenie. Może skorzystać z zaproszenia, może złożyć wyjaśnienia i wtedy będziemy mogli dalej procedować nad tą sprawą.

Pkt 4 i 5 zostały już rozpatrzone, w takim razie możemy zamknąć posiedzenie. Informuję, że protokół z posiedzenia będzie wyłożony do wglądu w sekretariacie Komisji. Serdecznie wszystkim państwu dziękuję, do zobaczenia.